**Przywileje po roku rządów koalicji 13 grudnia**

Minął rok od apelu, który wystosowaliśmy z byłego areszty śledczego na Rakowieckiej o powstrzymanie moralnie niesprawiedliwego przywracania przywilejów emerytalnych funkcjonariuszom służb PRL, które zawarto w art. 20 Umowy Koalicyjnej

Zgodnie z pracami prowadzonymi przez MSWiA nad skutkami zmian. Ustalono, że przepisy objęły niemal 40 tys. osób, z czego ok. 25,5 tys. odwołało się do Sądu Okręgowego w Warszawie.

Uchwalona w grudniu 2016 tzw. ustawa dezubekizacyjna zaczęła działać w październiku 2017 r. Na jej podstawie prawie 39 tys. funkcjonariuszy służb PRL ma obniżone emerytury i renty; nie mogą być one wyższe od średniego świadczenia wypłacanego przez ZUS - obecnie 3271,84 zł brutto.

Emerytury funkcjonariuszy nie są płacone z ZUS-u tylko z Zakładu Emerytalno-Rentowy MSWiA. Funkcjonariusze nie odkładają na emeryturę, tylko stają się zasłużeni do otrzymywania dożywotniej emerytury za służbę na rzecz państa. Zakład Emerytalno- Rentowy, " określa zasady rozpatrywania spraw dotyczących wnoszenia lub niewnoszenia przez organ emerytalny apelacji i skarg kasacyjnych od wyroków wydanych na podstawie tzw. ustawy dezubekizacyjnej".

- 12 marca minister ustanowił pełnomocnika (...) ds. postępowań administracyjnych, do którego zadań należy załatwianie, w imieniu ministra MSWiA spraw, o których mowa w art. 8a . w którym chodzi o przepisy, na mocy których szef MSWiA, w drodze decyzji, w szczególnie uzasadnionych przypadkach, może wyłączyć stosowanie przepisów obniżających emerytury i renty wobec osób, które pełniły służbę "na rzecz totalitarnego państwa", czyli w okresie od dnia 22 lipca 1944 r. do dnia 31 lipca 1990 r.

Do zadań pełnomocnika należy w szczególności wydawanie decyzji administracyjnych, postanowień i zaświadczeń.

Wiceszef MSWiA Szczepański przekazał ponadto, że według stanu na 15 kwietnia Zakład Emerytalno-Rentowy MSWiA jest stroną około 12 tys. postępowań sądowych w sprawach z zakresu zaopatrzenia emerytalnego, prowadzonych w sądach na terenie całego kraju. Dodał, że zakład ten "realizuje prawomocne wyroki sądów zgodnie z ich sentencją i ponownie ustala wysokość świadczeń według stanu sprzed ich obniżenia, jednocześnie naliczając i wypłacając odpowiednie wyrównania z równoczesnym ustalaniem przysługującego świadczenia".

Według stanu na 15 kwietnia tego roku, zrealizowano 9957 prawomocnych wyroków sądu. "Z tego tytułu wypłacono świadczenia na łączną kwotę 1 598 514 633,68 zł" - poinformował.

Tzw. ustawa dezubekizacyjna obniżyła od 1 października 2017 r. emerytury i renty za okres "służby na rzecz totalitarnego państwa" od 22 lipca 1944 r. do 31 lipca 1990 r. (ta druga data wynika z tego, że w połowie 1990 r. powstał Urząd Ochrony Państwa).

Ustawa dotyczy funkcjonariuszy m.in. Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Państwowej Straży Pożarnej, Służby Więziennej oraz ich rodzin.

Przez kolejne miesiące Państwo przegrywa w sądzie. W czerwcu 2024 musi zwrócić emerytom miliardy zł

MSWiA przegrało ponad 90 proc. spraw dotyczących ustawy dezubekizacyjnej.

Zakład Emerytalno-Rentowy MSWiA musiał wypłacić w wyniku przegranych ponad 9 tys. procesów z emerytowanymi funkcjonariuszami służb mundurowych 1 mld 460 mln zł.

Gazeta wskazuje, że według szacunków resortu sądy mają do rozpatrzenia ok. 12 tys. kolejnych indywidualnych spraw we wszystkich instancjach. Przegrana - jak czytamy - spowoduje, że państwo będzie musiało oddać między 2,6 mld a 3 mld zł. ,To kwota to wyrównanie rent i emerytur z ostatnich siedmiu lat, zmniejszonych ustawą dezubekizacyjną.

Przegrywamy ponad 90 proc. spraw, w części z nich nie snie są nawet składane apelacje.

2 lipca w wyniku przegranych spraw sądowych, z budżetu państwa, zostało już wypłaconych blisko 2 mld zł osobom objętym tzw. ustawą dezubekizacyjną.

Ustawa dezubekizacyjna została podpisana przez prezydenta Andrzeja Dudę 30 grudnia 2016 roku i zaczęła obowiązywać od 1 października 2017 roku. Na mocy jej przepisów, świadczenia byłych funkcjonariuszy aparatu bezpieczeństwa PRL oraz ich rodzin nie mogą być wyższe niż średnia emerytura i renta wypłacana przez ZUS.

Średnia emerytura w 2024 roku wynosi 3516,95 zł.

Ustawa dezubekizacyjna objęła w sumie 39 335 świadczeniobiorców, a Zakład Emerytalno-Rentowy Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji wydał łącznie 57 952 decyzje o ponownym ustaleniu wysokości wypłacanego świadczenia.

Jak pisze w odpowiedzi na interpelację posła Dariusza Mateckiego wiceminister Wiesław Szczepański w wielu przypadkach jeden świadczeniobiorca otrzymywał dwie decyzje przeliczające jego świadczenia zgodnie z ustawą zmieniającą.

Od postanowień o obniżeniu emerytury, emerytowani funkcjonariusze odwołują się do sądów. W sumie zrobiło to do lipca 2024 roku już 26 734 osób. Dotychczas ZER MSWiA zrealizował 11 203 wyroki na łączną kwotę 1 835 063 887,56 zł. Średnio państwo Polskie ma wypłacić średnio każdemu z funkcjonariuszy 278.000 zł a generałom po 1.250.000 złotych;

To fakty o zmianach, które zachodzą nie droga ustawy, ale w wyniku akcji agitacyjnej na stronach wszelkich służb i wyroków tzw. „niezależnych sądów”.

Już rok temu, gdy koalicja obejmowała władzę rozumieliśmy, że artykuł 20 umowy koalicyjnej będzie miał większe konsekwencje niż tylko finansowe.

Koalicja obejmująca rządy w 42 rocznicę wprowadzenia stanu wojennego uznała się za kontynuatorów WRON i, że w Polsce żadne prawo nie obowiązuje, oprócz prawa siły. Dlatego właśnie my Działacze Opozycji Antykomunistycznej z głębi Rakowieckiej w imieniu wszystkich, których dotknął system komunistyczny protestujemy przeciwko temu procederowi.